

Google cenzuruje prawdę o pandemii, ponieważ jest mocno zainwestowało w „szczepionki” przeciwko COVID-19

Głównym powodem, dla którego Google, a co za tym idzie YouTube, agresywnie cenzuruje całą prawdę o „pandemii” COVID-19, jest to, że firma [bezpośrednio zainwestowała](#) w zastrzyki AstraZeneca i [Uniwersytetu Oksfordzkiego](#).

Innymi słowy, Google czerpie bezpośrednio zyski ze sprzedaży zastrzyków na 'grypę Fauciego', co wyjaśnia, dlaczego jedna z najbardziej złych korporacji na świecie *usuwa* filmy z YouTube i cenzuruje wyniki wyszukiwania, które zwracają uwagę na całą naukę, która *obala pandemię* pokazując *wymyślane* oszustwo.

Dr Reiner Fuellmich z niemieckiej pozaparlamentarnej komisji śledczej ds. korony (Außerparlamentarischer Corona Untersuchungsausschuss) rozmawiał niedawno z niezależnym reporterem śledczym Whitney Webb o zмовie między Google i AstraZeneca oraz o tym, jak świat jest przez nią oszukiwany.

Pomimo twierdzeń, że jej szczepienie jest „nienastawione na zysk”, AstraZeneca opracowała zastrzyk na wirusa za pośrednictwem Adriana Hilla i Sarah Gilbert z Jenner Institute for Vaccine Research. Patenty i prawa licencyjne są również w posiadaniu prywatnej korporacji znanej jako Vaccitech, której współzałożycielami byli Hill i Gilbert.

Do najważniejszych inwestorów Vaccitech należą Google Ventures, [Wellcome Trust](#), rząd brytyjski, spółka inwestycyjna Deutsche Bank znana jako BRAAVOS oraz różne komunistyczne firmy chińskie, w tym Fosun Pharma.

„Wszyscy ci inwestorzy mogą czerpać zyski z tej „szczepionki” w najbliższej przyszłości, a Vaccitech był dość otwarty na temat przyszłego potencjału zysków ze swoimi akcjonariuszami, zauważając, że strzał przeciw COVID-19 najprawdopodobniej stanie się coroczną szczepionką aktualizowaną co sezon, podobnie jak szczepionka przeciw grypie sezonowej”, wyjaśnia dr Joseph Mercola.

„Oczywiście, AstraZeneca obiecała, że ☐nie przyniesie żadnych zysków z tej szczepionki przeciw COVID-19, ale ta obietnica jest ograniczona czasowo. Przysięga non-profit wygasa po zakończeniu pandemii, a sama AstraZeneca może zdecydować, kiedy to nastąpi”.

Globaliści chcą całkowitej kontroli nad Twoimi pieniędzmi i ciałem

Cenzurując wszystkie informacje i prawdę, które zagrażają atakowi COVID-19, Google chroni swoje udziały finansowe, a także swoich sojuszników i partnerów.

Google próbuje również zagłębić się w branżę opieki zdrowotnej, tworząc nowe programy „telemedycyny” i sztucznej inteligencji (AI), które firma ma nadzieję, że ostatecznie zostaną wdrożone jako zamiennik ludzkich lekarzy.

„Zaczęli na nowo wyobrażać sobie opiekę zdrowotną jako sposób na przejęcie kontroli nad życiem ludzi, mówiąc im, że jest to z korzyścią dla społeczeństwa, zbiorowości, a także ich osobistego zdrowia, podczas gdy tak naprawdę jest to sposób na wdrożenie tych transhumanistycznych lub technokratycznych technologii pod pozorem, że jest to przedsięwzięcie związane ze zdrowiem” – mówi Webb o programie.

Ostatecznym celem jest zastąpienie wszystkich tradycyjnych form medycyny i zastąpienie ich scentralizowanym, kontrolowanym przez globalistów, prowadzonym przez Big Tech

systemem opartym na całkowitym zniewoleniu ludzkości.

Mówi się, że wojsko amerykańskie jest zaangażowane w operację, współpracując z Google, aby działać jako siła przy jej wdrażaniu – co oznacza obowiązkowe przejście na 'Covidiański Kult' pod groźbą użycia broni.

Wydaje się, że w fabule wstrzykiwania preparatu na wirusa jest element transhumanistyczny, co sugeruje, że coś w fiolkach kładzie podwaliny pod „znak bestii”, który przekształci ludzkie ciała stworzone na obraz Boga w ciała transhumanistyczne odtworzone na obraz Szatana.

„DARPA jest mocno zainwestowana w technologie transhumanistyczne do użytku w żołnierzach, w tym interfejsy mózg-maszyna i inne, jeszcze bardziej ekstremalne pomysły”, ostrzega Webb. „Ostatnio połączyli siły z Wellcome Trust, aby stworzyć coś, co nazywa się „Wellcome Leap”, raczej niepokojący ruch, który ma zapoczątkować transhumanizm”.

Dane VAERS pokazują gwałtownie rosnącą liczbę niepożądanych zdarzeń po szczepieniach przeciwko COVID



Coraz więcej działań niepożądanych u osób, które przyjmowały eksperymentalne szczepionki przeciw COVID-19 od firm Moderna, Pfizer i Johnson & Johnson, [zostało odnotowanych](#) w systemie zgłaszania zdarzeń niepożądanych szczepionek (VAERS). Niektóre z nich obejmują zapalenie osierdzia, zapalenie mięśnia sercowego, zespół Guillain-Barré (GBS), zakrzepicę z zespołem małopłytkowości (TTS), a nawet śmierć.

Od grudnia 2020 r. odnotowano wiele działań niepożądanych, które muszą zostać zbadane przed ustaleniem związków przyczynowych. *Centrum Kontroli i Zapobiegania Chorobom* (CDC) wykorzystuje te dane, aby pomóc im lepiej analizować wiarygodne związki przyczynowe pomiędzy szczepionkami i niekorzystnymi skutkami.

W USA do 9 lipca podano [333 miliony dawek szczepionki COVID-19](#). Z tego 135 milionów dawek to szczepionka Moderna, 184 miliony dawek to szczepionka Pfizer, a 13 milionów to szczepionka J&J.

Liczba zdarzeń niepożądanych, „bezprecedensowych” w historii VAERS

Liczba zgłoszeń dotyczących eksperymentalnych szczepionek COVID-19 była bezprecedensowa od czasu utworzenia programu nadzoru w 1990 r. Od 14 grudnia 2020 r. do 9 lipca 2021 r. odnotowano 10 991 zgonów po szczepieniu przeciwko COVID-19 lub 70 zgonów dziennie w samych Stanach Zjednoczonych.

VAERS odnotował również prawie pół miliona zdarzeń niepożądanych zgłoszonych w tym samym okresie, z czego 48 385 uznano za poważne obrażenia. Niektóre z nich obejmują 445 przypadków GBS, 127 421 przypadków anafilaksji, 5049 przypadków porażenia Bella i 9471 zaburzeń krzepnięcia krwi. Prawie 3000 kobiet zgłosiło również wystąpienie zdarzeń

niepożądanych, z 1072 poronieniami lub przedwczesnymi porodami.

CDC wyjaśniło, że zebranie wystarczającej ilości danych, aby zrozumieć naturę zdarzeń niepożądanych po szczepieniach, może zająć kilka lat, ale ludzie mogą nie być w stanie długo grać swoim zdrowie.

W ciągu zaledwie siedmiu miesięcy doszło do prawie 11 000 zgonów i 50 000 poważnych obrażeń – z możliwymi tysiącami lub więcej – przypadków nieudokumentowanych. CDC zauważa na przykład, że nie wszyscy świadczeniodawcy faktycznie zgłaszają się do VAERS, a wielu z nich twierdzi, że pacjentów nie pyta się, czy niedawno zostali zaszczepieni.

CDC wydaje aktualizacje dotyczące niepożądanych zdarzeń będących przedmiotem zainteresowania

Aby zwiększyć świadomość społeczną i przejrzystość, CDC zaktualizowało swoją stronę internetową o szereg zdarzeń niepożądanych, które mogą [wystąpić po szczepieniach przeciwko COVID-19](#).

- **Anafilaksja** jest rzadka i występuje u dwóch do pięciu osób na milion w USA, po każdym rodzaju szczepienia może wystąpić ciężka reakcja alergiczna, a lekarze mogą ją skutecznie leczyć.
- **Zakrzepica z zespołem małopłytkowości (TTS)** występuje rzadko. Było 39 potwierdzonych doniesień o TTS po szczepieniu J&J na ponad 13 milionów dawek. Kobiety w wieku poniżej 50 lat powinny być świadome tego rzadkiego, ale niepożądanego zdarzenia.
- GBS u osób, które otrzymały szczepionkę J&J, jest monitorowane przez CDC i FDA. Po podaniu 12,8 miliona dawek szczepionki J&J, do dnia 12 lipca 2021 r.

zgłoszono około 100 wstępnych zgłoszeń GBS. Przypadki te zgłoszono około 2 tygodnie po szczepieniu, głównie u mężczyzn w wieku 50 lat i starszych.

- **Zapalenie mięśnia sercowego i zapalenie osierdzia** występują rzadko. Odnotowano 1148 doniesień o zapaleniu mięśnia sercowego i zapaleniu osierdzia u osób w wieku 30 lat i młodszych, które otrzymały szczepionkę COVID-19. Większość tych przypadków zgłoszono po szczepieniu mRNA na COVID-19, głównie u nastolatków płci męskiej i młodych dorosłych.

Jeśli chodzi o zgony spowodowane szczepieniem na COVID-19, CDC twierdziło, że doniesienia o nich są rzadkie. Od 14 grudnia 2020 r. do 19 lipca 2021 r. podano ponad 339 milionów dawek szczepionek przeciw COVID-19. W tym czasie wśród osób, które otrzymały szczepionkę, doszło do 62017 zgonów (0,0018 procent).

Ponadto, podczas gdy *Agencja ds. Żywności i Leków* (FDA) wymaga od świadczeniodawców zgłaszania zgonów po szczepieniu przeciw COVID-19 do VAERS, CDC twierdzi, że doniesienia o zdarzeniach niepożądanych po szczepieniu, w tym zgonach, niekoniecznie oznaczają, że szczepionka była przyczyną.

Źródło:

[NaturalHealth365.com](https://www.naturalhealth365.com)

[ChildrensHealthDefense.org](https://www.childrenshealthdefense.org)

[CDC.gov](https://www.cdc.gov)

Jak rząd USA sfingował pandemię w 1976 roku

W 1976 roku wybuch epidemii świńskiej grypy, wirusa grypy A podtypu H1N1 w Fort Dix, New Jersey, spowodował masowe szczepienia Amerykanów. Po rozpoczęciu programu szczepionka wiązała się ze wzrostem liczby zgłoszeń zespołu Guillain-Barre, który może powodować paraliż, zatrzymanie oddechu i śmierć. Oto historia o tym, jak w 1976 roku [rząd USA sfingował pandemię](#).

Na tę chronologię duży wpływ ma oficjalna historia afery, opublikowana w 1978 roku przez National Academies Press: ***The Swine Flu Affair: Decision-Making on a Slippery Disease***.

W styczniu 1976 r. kilku żołnierzy w Fort Dix skarżyło się na chorobę układu oddechowego, zdiagnozowaną jako grypa. W następnym miesiącu szeregowy David Lewis, który miał objawy, brał udział w pięciomilowym przymusowym marszu, zasłabł i zmarł.

Departament Zdrowia New Jersey przebadał próbki żołnierzy Fort Dix. Podczas gdy większość próbek pochodziła z bardziej powszechnego szczepu grypy A Victoria, dwie nie. Nietypowe próbki zostały wysłane do Centrum Kontroli Chorób w Atlancie w stanie Georgia, które znalazło dowody na świńską grypę typu A związaną z pandemią grypy z 1918 roku, która zabiła od 50 do 100 milionów ludzi na całym świecie.

Centrum Kontroli Chorób (obecnie Centrum Kontroli i Prewencji Chorób) zweryfikowało ustalenia i poinformowało zarówno Światową Organizację Zdrowia, jak i stan New Jersey. 13 lutego dyrektor CDC David Sencer napisał notatkę wzywającą do masowych szczepień przeciwko świńskiej grypie.

Wicedyrektor CDC ds. Programów Centrum Kontroli Chorób, Bruce Dull, [zorganizował konferencję prasową](#) 19 lutego, aby omówić

epidemię grypy w Fort Dix i w odpowiedzi na pytania dziennikarzy, wspominał o związku szczepu grypy z rokiem 1918.

Prezydent USA Gerald Ford został oficjalnie poinformowany o notatce o wybuchu epidemii 15 marca i [proponowanym programie szczepień](#). Spotkał się z panelem „niebieskiej wstążki”, w skład którego wchodził Jonas Salk i Albert Sabin. Ford następnie wydał w telewizji oświadczenie wspierające program masowych szczepień.

Przesłuchanie odbyło się przed Senacką Podkomisją ds. Zatrudnienia, Zdrowia i Usług Społecznych, Edukacji i Agencji Pokrewnych, a C. Joseph Stetler, rzecznik firmy farmaceutycznej, [zażądał odszkodowania rządowego dla producentów szczepionek](#).

Firmy farmaceutyczne Sharp & Dohme (Merck & Co.), Merrell, Wyeth i Parke-Davis również [odmówiły sprzedaży dawek rządowi, chyba że zagwarantowano im zysk](#), na co ostatecznie rząd się zdecydował.

Komisja ds. Przydziałów Domowych zgłosiła projekt ustawy o specjalnych środkach, w tym 135 milionów dolarów na program szczepień przeciwko świńskiej grypie, który został zatwierdzony 5 kwietnia. Dwa dni później Światowa Organizacja Zdrowia zorganizowała konferencję, aby omówić konsekwencje wybuchu epidemii świńskiej grypy dla biedniejszych narodów.

8 kwietnia urzędnik Federalnego Towarzystwa Ubezpieczeniowego poinformował firmę Merck & Co., producenta szczepionki przeciwko świńskiej grypie, że wykluczy to odszkodowanie z tytułu odpowiedzialności firmy Merck za szczepionkę przeciwko świńskiej grypie 1 lipca 1976 roku.

T. Lawrence Jones, prezes American Insurance Association, poinformował Biuro Zarządzania i Budżetu, że branża ubezpieczeniowa nie pokryje odpowiedzialności za szczepionkę, chyba że rząd rozszerzy ochronę przed odpowiedzialnością.

Prezes firmy Merck napisał notatkę dzień później, 13 kwietnia, do różnych agencji rządowych, w tym do Białego Domu, podkreślając „obowiązek ostrzeżenia”. W maju inni producenci szczepionek, w tym Marion Merrell Dow, Parke-Davis i Wyeth, zostali powiadomieni przez swoich ubezpieczycieli o problemach z odszkodowaniami.

Asystent sekretarza Theodore Cooper (HEW) poinformował Biały Dom 2 czerwca, że „do zabezpieczenia współpracy Merrella potrzebne będą przepisy dotyczące odszkodowań. W czerwcu inni producenci szczepionek zwrócili się o te same przepisy. Nieco ponad dwa tygodnie później administracja Forda przedstawiła Kongresowi propozycję oferowania odszkodowania producentom szczepionek.

Bruce Dull oświadczył na konferencji poświęconej grypie 1 lipca, że **nie ma paraleli między pandemią grypy z 1918 roku a obecną sytuacją.**

Później w tym samym miesiącu J. Anthony Morris, badacz z Biura Biologicznego Agencji ds. Żywności i Leków (BoB), został zwolniony za niesubordynację i upublicznił [wyniki, które podają w wątpliwość bezpieczeństwo szczepionki](#), która była produkowana w zapłodnionych jajach kurzych.

Trzy dni później kilku producentów ogłosiło, że **zaprzestali produkcji szczepionki**. Później w tym samym miesiącu, dochodzenia w sprawie rzekomych wybuchów świńskiej grypy w innych częściach świata **nie wykazały żadnych przypadków szczepu**. 23 lipca prezydent wysłał list, w którym wezwał Kongres do **podjęcia działań odszkodowawczych**.

Uważano, że na początku sierpnia [wybuch choroby w Filadelfii](#) miał związek ze świńską grypą. Później odkryto, że jest to nietypowe zapalenie płuc, które obecnie nazywa się chorobą legionistów. 6 sierpnia Ford zorganizował konferencję prasową i wezwał Kongres do podjęcia działań w sprawie przepisów dotyczących odszkodowań. Cztery dni później obie

izby Kongresu uchwaliły ustawę.

Merrill stał się pierwszą firmą, która przesłała próbki do Biura Biologicznego FDA do testów bezpieczeństwa, które zatwierdziło je 2 września. Merck wysłał pierwszą dostawę szczepionek do stanowych departamentów zdrowia do 22 września. Pierwsze szczepienia na świńską grypę podano w stanie Indiana Targi Państwowe.

W październiku trzy osoby zmarły na atak serca po otrzymaniu szczepionki w tej samej klinice w Pittsburghu, co **wywołało śledztwo i wycofanie tej partii szczepionki.**

Dochodzenie wykazało, że zgony nie były związane ze szczepieniem. Prezydent i jego rodzina otrzymali szczepienia [przed kamerami telewizyjnymi](#). 2 listopada Ford przegrał wybory prezydenckie z Jimmym Carterem.

Również na początku listopada Albert Sabin opublikował artykuł wstępny New York Timesa „Washington and the Flu”. Zgodził się z decyzją o stworzeniu szczepionki i przygotowaniu się na wybuch epidemii, ale skrytykował „**taktykę zastraszania**”, którą **zastosował Waszyngton**, aby to osiągnąć. Zasugerował, aby zgromadzić zapasy szczepionki i przyjąć strategię „poczekamy i zobaczymy”.

Do 15 grudnia [przypadki zespołu Guillain-Barre \(GBS\) dotyczące zaszczepionych pacjentów](#) zgłoszono w 10 stanach, w tym w Minnesocie, Maryland i Alabamie. Trzy kolejne przypadki Guillain-Barre zostały zgłoszone na początku grudnia, a śledztwo w sprawie tej choroby rozprzestrzeniło się na jedenaście stanów.

16 grudnia Sencer ogłosił jednomiesięczne zawieszenie programu szczepień. William Foege z CDC oszacował, że **częstość występowania GBS była czterokrotnie wyższa u osób zaszczepionych** niż u osób, które nie otrzymały szczepionki przeciwko świńskiej grypie.

Ford powiedział dziennikarzom, że zgodził się na zawieszenie, ale bronił decyzji o utworzeniu programu szczepień. Joseph A. Califano Jr. został zaprzysiężony na stanowisko Sekretarza Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej 20 stycznia 1977 r. 4 lutego Sencer został poinformowany, że zostanie zastąpiony na stanowisku szefa CDC. Program szczepień nie został przywrócony.

Laurence Gostin w swoim artykule [„W prawie: Szczepionka przeciwko świńskiej grypie: co jest uczciwe?”](#), napisała, że „afery świńskiej grypy nie mówi nam, czy w obliczu niepewności naukowej lepiej jest błędzić po stronie ostrożności, czy agresywnej interwencji”.

Nie ma nawet pełnej zgody co do związku przyczynowego między szczepionką na świńską grypę a zespołem Guillain-Barre, jak zauważono w książce Giny Kolaty [Grypa: historia wielkiej pandemii grypy z 1918 r. i poszukiwanie wirusa, który to spowodował](#).

Napisała, że „CDC nie ma „specyficznego zestawu testów i objawów, aby zdefiniować Guillain-Barre” i ponieważ lekarze, którzy zgłaszali przypadki, wiedzieli już, że istnieje podejrzenie powiązania, wprowadzono **stronniczość w zgłaszaniu**. Zacytowała Keijiego Fukudę: „jeśli nowy wirus zostanie zidentyfikowany lub pojawi się ponownie, nie chcesz rzucić broni i założyć, że dzieje się pandemia”.

**Aplikacje należące do
Facebooka mogą śledzić i**

zbierać Twoje dane, nawet jeśli nie używasz ich aktywnie



Wiele aplikacji na smartfony [śledzi dane osób](#), w tym ich bieżącą lokalizację, nawet jeśli nie korzystają z nich aktywnie. Eksperci twierdzą, że jednym z najgorszych przestępców jest Facebook Messenger, dedykowana aplikacja do przesyłania wiadomości firmy mediów społecznościowych.

Eksperci zachęcają teraz ludzi do przeprowadzenia badań i zastanowienia się, jakie dane osobowe mogą rozdawać, pobierając i rejestrując się w aplikacjach takich jak Facebook Messenger.

„Jestem świadomy tego, kogo zaprosić do mojego domu, więc myślałem tak samo o tym, co mam na telefonie, i zachowałem ostrożność przy pobieranych aplikacjach” – powiedział Michael Huth, dyrektor ds. Badań i współzałożyciel firmy zajmującej się prywatnością i zorientowaną przeglądarką z własną wyszukiwarką i aplikacją.

Huth poradził ludziom, aby obniżyli poziom tego, do czego Facebook Messenger może uzyskać dostęp ze swoich smartfonów. [Aplikacja Facebook](#) może zbierać wszelkiego rodzaju dane od swoich użytkowników, jeśli tego nie robią, zwłaszcza jeśli nie są świadomi, do czego aplikacja ma dostęp.

„Firmy takie jak Google i Facebook próbują ukryć to, co robią z danymi i sprawić, by brzmiały pozytywnie”, powiedział

współzałożyciel i dyrektor generalny Xayn Leif-Nissen Lundbaek. „Zawierają język, który brzmi tak, jakby chroniły prywatność, chociaż tak nie jest”.

Innym przykładem, który podał Lundbaek, jest WhatsApp, rzekomo prywatna usługa przesyłania wiadomości należąca do Facebooka z szyfrowaniem typu end-to-end.

Lundbaek powiedział, że WhatsApp oferuje niewiele funkcji, które według Facebooka poprawiają jego prywatność. W rzeczywistości te funkcje w niewielkim stopniu chronią dane osób.

„Istnieje szereg aplikacji, takich jak przeglądarka Google i TikTok, które są gorsze niż WhatsApp, ale nadal nie jest to dobry przykład” – powiedział. „To nie jest obrońca prywatności”.

„Śledzą wszystko, od interakcji po inne używane aplikacje, lokalizacje i ruch” – dodał Lundbaek.

Inne aplikacje należące do Facebooka przekazujące dane użytkownika firmie macierzystej

Facebook Messenger, WhatsApp i Instagram są własnością Facebooka. Wszystkie są znane [z udostępniania wielu prywatnych danych](#) firmie macierzystej.

Obecne zasady WhatsApp chronią zawartość czatów danej osoby, w tym zdjęcia, filmy i połączenia, przed przechwyceniem przez Facebook. Nie wiadomo, czy niniejsza polityka prywatności jest przestrzegana co do joty.

To, co usługa szyfrowanych wiadomości typu end-to-end może udostępniać, to numer telefonu i nazwa profilu użytkownika. Może również udostępniać, gdy użytkownik wysyła

wiadomość do innych osób. Adres IP użytkownika może być również gromadzony i udostępniany innym markom należącym do Facebooka.

Polityka prywatności WhatsApp jest celowo niejasna. Mówi, że może udostępniać dane osobowe Facebookowi wyraźnie wyróżnione w polityce „lub uzyskane po powiadomieniu lub na podstawie Twojej zgody”.

Niedawna zmiana w polityce prywatności WhatsApp umożliwiła również firmom reklamującym się za pośrednictwem Facebooka przechowywanie czatów użytkowników na serwerach należących do Facebooka. Zak Doffman, dyrektor generalny firmy Digital Barriers zajmującej się technologią monitoringu, powiedział, że podważa to wiarygodność WhatsApp jako rzekomo kompleksowej usługi szyfrowanej wiadomości.

„WhatsApp twierdzi, że Facebook nie może wykorzystywać tych danych, ale firma może wyszukiwać czaty w celach reklamowych” – powiedział Doffman.

Instagram jest o wiele bardziej bezpośredni dzięki zbieranym danym. Jego polityka prywatności stwierdza, że „Facebook łączy informacje o twoich działaniach w różnych produktach i urządzeniach Facebooka”. Aplikacja podobno robi to, aby zapewnić użytkownikom „bardziej dostosowane i spójne wrażenia”.

Ponadto Instagram swobodnie gromadzi lokalizacje użytkowników, miejsca zamieszkania, miejsca, które odwiedzają, oraz szczegóły dotyczące firm i osób, z którymi są blisko i z którymi wchodzi w interakcje, aby „dostarczać, personalizować i ulepszać produkty Facebooka”.

Innymi słowy, Instagram udostępnia te dane Facebookowi w celu reklamy ukierunkowanej.

Jake Moore, specjalista ds. cyberbezpieczeństwa, ostrzegł osoby, które chcą korzystać z Instagrama, że „ma on mniej

kontroli prywatności niż sam Facebook.

„Instagram ma mniej kontroli prywatności niż Facebook” – powiedział. „I nie można powstrzymać większości swoich danych między platformami”.

Źródło:

[The-Sun.com](https://www.the-sun.com)

[Wired.co.uk](https://www.wired.co.uk)

Opowieść o dwóch COVIDowych narracjach



Narracja głównego nurtu

- Nie wiadomo, skąd pochodzi Covid 19, ale najbardziej prawdopodobnym pochodzeniem jest przeniesienie ze zwierzęcia na człowieka
- Covid 19 zabił 600 tys. osób w USA
- Trump spartaczył odpowiedź na Covid 19, co kosztowało wiele istnień ludzkich
- Wielu zgonom można by było zapobiec, gdybyśmy lepiej byli

przetestowani, zamaskowani, śledzeni i zablokowani

- Szczepionki są dobre i eliminują polio, odrę, krztusiec i inne choroby
- Szczepionki przeciwko Covid 19 są bezpieczne i skuteczne i uratowały wiele istnień, wywołując jedynie niewielkie, dopuszczalne reakcje niepożądane
- Nie ma skutecznych metod leczenia Covid 19 poza szczepionkami
- Covid jest przenoszony przez kropelki i aerozole od osób zakażonych, zarówno objawowych, jak i bezobjawowych, i może się rozprzestrzeniać poprzez chwilowy, przypadkowy kontakt zarówno w pomieszczeniach, jak i na zewnątrz
- Dzieci i młodzi dorośli są zagrożeni przez Covid 19 i mogą rozprzestrzeniać chorobę i powinni stosować takie same środki ostrożności jak dorośli
- Musimy zrobić wszystko, aby pokonać Covid 19, w tym częste testy, masowe szczepienia, ciągłe blokady i noszenie masek
- Najlepsze informacje pochodzą z CDC, FDA i NIH
- Media głównego nurtu ostrzegają nas przed niebezpieczeństwem Covid 19, ale niestety wielu nie traktuje tych ostrzeżeń poważnie
- Jak zwykle mnożą się teoretycy spiskowi i szaleńcy
- Antyszczepionkowcy są przeciwko wszystkim szczepionkom, a teraz także przeciwko Covid 19
- Antyszczepionkowcy wierzyli w fałszywe informacje rozpowszechniane przez oszczerczych, prawicowych szarlatanów
- Ci ludzie kosztują wiele istnień i są powodem, dla którego Covid wciąż się rozprzestrzenia i mutuje

- Odpowiadają za ciągłe blokady i dalsze dziesiątkowanie gospodarki
- Są samolubni, źli i antynaukowi
- W odpowiedzi na Covid 19 chodzi o to, by jak najszybciej przywrócić nas do normalności

Kontrnarracja

- Covid 19 najprawdopodobniej powstał w laboratorium w Chinach lub USA
- Covid 19 zabija ludzi, ale znacznie mniej niż podają oficjalne liczby
- Prawie wszyscy urzędnicy w rządzie spartaczyli odpowiedź na Covid 19, co kosztowało wiele istnień
- Większości zgonów można było zapobiec, gdybyśmy zbadali i wdrożyli wczesne terapie, w tym witaminę D, cynk, hydroksychlorochinę i iwermektynę
- Szczepionki są dobre i eliminują polio, odrę, krztusiec i inne choroby
- Szczepionki na Covid 19 nie są jednak w rzeczywistości szczepionkami, ale terapią genową i nie zostały odpowiednio przetestowane
- Szczepionki na Covid 19 mają poważne skutki uboczne, w tym śmierć i inne, jeszcze nieznane konsekwencje, które nie są badane i są tłumione przez media
- Musimy pokonać Covid 19, a najlepszym sposobem na to jest wczesne leczenie ambulatoryjne znanymi, skutecznymi lekami i znanymi protokołami leków dla hospitalizowanych pacjentów
- Covid 19 jest przenoszony głównie przez aerozole od osób objawowych i przedobjawowych, głównie w pomieszczeniach ze

słabą wentylacją, gdzie ludzie spędzają ze sobą dużo czasu

- Dzieci i młodzi dorośli są narażeni na niskie ryzyko z powodu Covid 19 i potrzebują mniej środków ostrożności, ale należy je leczyć protokołami leków, jeśli są zakażone

- Maski, dystansowanie i blokady są w większości nieskuteczne

- Najlepsze informacje pochodzą od lekarzy pierwszego kontaktu, którzy faktycznie leczą pacjentów i doświadczonych naukowców, którzy nie mają żadnego interesu finansowego w Big Pharmie

- CDC, FDA i NIH są w dużej mierze zagrożone z powodu ich powiązania z firmami farmaceutycznymi i finansowania przez nie

- Media głównego nurtu są również zagrożone przez ich powiązania z Big Pharmą i rządem

- Prawda o Covid 19 jest stłumiona i nazwana teorią spiskową, aby wesprzeć narrację głównego nurtu

- Ludzie, którzy upierają się, że szczepionki są jedynym sposobem na walkę z Covid 19, uwierzyli w kłamstwa opowiadane im przez MSM pochodzące z Big Pharmacy i skorumpowanego establishmentu medycznego

- Narracja o szczepionkach kosztowała wiele istnień ludzkich, a nieskuteczne szczepionki są odpowiedzialne za dalsze rozprzestrzenianie się i mutację Covid 19

- Błędna narracja głównego nurtu jest odpowiedzialna za wszystkie blokady i dziesiątkowanie gospodarki

- Ludzie, którzy popychają narrację głównego nurtu, są źli i antynaukowi; Ludzie, którzy wierzą w tę narrację, są naiwni, dogmatyczni i antynaukowi

- Odpowiedź Covid 19 dotyczy pieniędzy, władzy i kontroli

Biały Dom przyznaje, że rząd USA współpracuje z Facebookiem, aby cenzurować wolność słowa



Sekretarz prasowy mówi, że administrator Biden „oznacza dezinformację”, którą gigant mediów społecznościowych następnie usuwa.

Agencje rządowe oznaczają posty jako „dezinformację” dla Facebooka. Zasadniczo mówią firmom internetowym, kogo cenzurować. Zawsze to podejrzewaliśmy, ale teraz faktycznie to przyznali.

Jen Psaki, sekretarz prasowy Bidena, powiedziała to samo podczas [briefingu prasowego w zeszłym tygodniu](#):

Zgłaszamy problematyczne posty na Facebooku, które rozpowszechniają dezinformację”.

Jeśli to prawda – a to nigdy nie jest pewne, gdy mówi Psaki – jest to szczere przyznanie się, że Biały Dom aktywnie łamie prawa obywateli USA z pierwszej poprawki (i potencjalnie również prawa człowieka obcokrajowców).

Kwestia cenzury w Internecie jest tematem, który obszernie

omawialiśmy. Od ponad dekady powoli i stale rośnie, z wyraźnym przyspieszeniem po tym, jak konflikt na Ukrainie wyrzucił ją na szczyt listy rzeczy do zrobienia w 2015 roku.

Każdy [akt terroryzmu](#), każda kontrowersja, każde wybory... każda „pandemia” jest nową wymówką do nałożenia nowych ograniczeń na to, kto, co i gdzie może mówić.

Doprowadziło to do tego, że wszystkie media społecznościowe i platformy internetowe koordynowały [całkowite usunięcie urzędującego prezydenta Stanów Zjednoczonych z Internetu](#).

Wiadomość, że celebrytka X, dziennikarz Y lub witryna Z została usunięta, zdemonetyzowana lub zdeplatformowana, jest teraz codziennością. Internet, a przynajmniej internet głównego nurtu, stał się państwem quasi-policyjnym. Cyfrowe gestapo puka do drzwi w środku nocy i *puf*... głos dysydenta zostaje wyciszony.

Media głównego nurtu oczywiście się z tym zgadzają. Wprost odmawiają mówienia o „cenzurze”. Zamiast mówić o tym, że „wolność słowa ma swoje konsekwencje” lub argumentować, że [„wolność słowa potrzebuje nowej definicji w dobie mediów społecznościowych”](#).

Postawa „liberalna” lub „postępowa” zawsze głosiła, że wolność słowa dotyczy tylko ucisku państwa, a nie prywatnych firm czy osób.

Argumentem zawsze było to, że Facebook/Twitter/Google itd. to prywatne firmy, które mają pełne prawo decydować o tym, co pojawia się na ich platformach. Oczywiście, jeśli państwo aktywnie instruuje prywatne firmy, co należy usunąć... ten argument rozpada się w pył.

Przypadkowe odkrycie Psaki oznacza, że ta sofistyka nie jest już po prostu logicznie błędna, ale teraz jest z natury nieuczciwa.

Potwierdza również, że pantomima rządu kontra media społecznościowe to tylko... pantomima. Za każdym razem, gdy polityk narzeka na Facebooka za dopuszczenie mowy nienawiści lub narzeka na brak przepisów dla internetowych gigantów, kłamie.

To fałszywy konflikt. Skonstruowane ćwiczenie PR mające na celu ukrycie podstawowej prawdy – rząd mówi Facebookowi, co ma usunąć, a Facebook to usuwa.

Powiedzieli to i nie mogą tego cofnąć... ale prawdopodobnie będą próbowali powstrzymać nas przed powtórzeniem tego.

Nowomowa Nowej Normalności #2: „Szczepionka”



Jeśli zastrzyki przeciw Covid19 „zmniejszają objawy”, ale nie zapobiegają zakażeniu lub przenoszeniu... czy naprawdę są „szczepionkami”?

„Nowomowa Nowej Normalności” to seria krótkich felietonów podkreślających, jak nasz język został zaatakowany w ciągu ostatnich osiemnastu miesięcy.

„Szczepionka” to słowo o prostym znaczeniu. Zacytuję ci to ze słownika oksfordzkiego:

Substancja stosowana do stymulacji produkcji przeciwciał i zapewnienia odporności przeciwko jednej lub kilku chorobom, przygotowana z czynnika wywołującego chorobę, jej produktów lub syntetycznego substytutu, traktowana tak, aby działała jako antygen bez wywoływania choroby.

A tutaj, ze strony CDC:

Szczepionka: produkt, który stymuluje układ odpornościowy człowieka do wytworzenia odporności na określoną chorobę, chroniąc osobę przed tą chorobą.

[Encyklopedia Britannica](#) mówi mniej więcej to samo. Podobnie jak [słownik Dictionary.com](#). [Uniwersytet w Cambridge](#). [Merriam Webster](#).

Rozumiesz o czym mowa.

„Szczepionka” to substancja, która po wprowadzeniu do organizmu „zapewnia odporność” na określoną chorobę. Ta osoba, teraz odporna, nie jest zatem w stanie przekazać tej choroby innym. To jest cały cel szczepień.

Ale nie muszę Ci o tym mówić, każde inne słowo w dzisiejszych wiadomościach to „szczepionka”.

„Szczepionka” na Covid19 – czy to firmy Pfizer, Moderna, AstraZeneca czy Johnson&Johnson – jest pchana wszędzie, gdzie spojrzysz. Firmy te zarobiły w ciągu ostatniego roku miliardy sprzedając setki milionów dawek swoich „szczepionek”.

Ale biorąc pod uwagę powyższe definicje, czy szczepienie na Covid19 się kwalifikuje? A może „szczepionka” to kolejne słowo, którego znaczenie zmienia się na naszych oczach?

Na dzień dzisiejszy łatwo jest przyznać, że „szczepionki” na Covid **nie zapewniają** odporności na infekcje i **nie** zapobiegają przenoszeniu choroby na innych. Rzeczywiście, [artykuł w](#)

[British Medical Journal](#) podkreślił, że badania nad szczepionkami nie miały nawet na celu oceny, czy „szczepionki” ograniczają przenoszenie.

Media i oświadczenia rządowe pełne są stwierdzeń przeciwnych, ale obfitują w słowa „prawdopodobne”, „prawdopodobne” i „możliwe”.

Sami producenci szczepionek, po wypuszczeniu nieprzetestowanych terapii genowych mRNA, byli całkiem pewni, że „skuteczność” ich produktu opiera się na [„zmniejszeniu nasilenia objawów”](#).

Na podstawie tego i języka polskiego można by argumentować, że to, do czego wszyscy jesteśmy zachęcani, NIE jest w rzeczywistości „szczepionką” w prawdziwym tego słowa znaczeniu.

Więc może powinniśmy przestać to tak nazywać.

Jak Google i Wikipedia robią Ci pranie mózgu



Według [badań](#) przeprowadzonych przez We Are Social, przeciętny internauta spędza w sieci ponad 6 i pół godziny dziennie.

Internet jest zarówno błogosławieństwem, jak i

przekleństwem. Z jednej strony daje nam dostęp do wiedzy i technologii, które poprawiają nasze życie, ale z drugiej strony jest uzależniającym i niebezpiecznym narzędziem kontroli umysłu, które można wykorzystać do wpływania na twoje wybory i manipulowania myśleniem.

[Pseudopandemia](#) COVID spowodowała wzrost cenzury internetu do bezprecedensowego poziomu. Kontrolerzy i ich sługusy starają się uciszyć każdego, kto ośmieli się kwestionować skuteczność szczepionek lub istnienie Sars-Cov-2.

Przypomnijmy: w ciągu kilku miesięcy usunięto tysiące kanałów YouTube i miliony postów na Facebooku. Konto byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych na Twitterze zostało usunięte, a Greenmedinfo, strona internetowa, która gromadzi badania nad naturalnymi lekami, straciła swoje konta na Facebooku i Instagramie, tracąc ponad pół miliona obserwujących. Nawiasem mówiąc, mi również zablokowano dostęp do konta na Facebooku. Obecnie konto jest poddane weryfikacji.

LinkedIn również dołączył do akcji, [usuwając konto](#) dr Roberta Malone po tym, jak zakwestionował bezpieczeństwo szczepionek mRNA, technologii, w tworzeniu której sam odegrał ogromną rolę.

Parler został usunięty z Internetu, podobnie jak strona internetowa [American Frontline Doctors](#) po tym, jak zaaprobowali oni niezatwierdzone przez agendę metody zwalczania COVID-19. Niedawno, w niepokojącym, ale przewidywalnym ruchu, Facebook zaczął wysyłać użytkownikom [przerażające wiadomości](#) dotyczące „treści ekstremistycznych”.

Tak więc treści, które są sprzeczne z głównym nurtem, są albo cenzurowane, albo całkowicie usuwane. Wiemy to. Ale co z treściami, które są sprzeczne z interesami korporacji, ale nie są wystarczająco podstępne, aby je usunąć? Co Google, największa wyszukiwarka na świecie, przetwarzająca [ponad 40](#)

[000](#) zapytań na sekundę, robi z takimi treściami?

Pierwszą rzeczą, którą należy zrozumieć o Google, jest to, że to coś więcej niż tylko wyszukiwarka. Google opracowuje i utrzymuje sieć aplikacji, które współpracują ze sobą, aby zbierać, analizować i wykorzystywać *Twoje* dane. Każda aplikacja przekazuje dane do następnej, tworząc globalny łańcuch wymiany informacji.

Na przykład inicjatywa Google dotycząca samochodów bez kierowcy zasila Mapy Google, które z kolei zasilają lokalne wykazy Google. To właśnie ten efekt sieci sprawił, że Google jest tak potężną i bezkonkurencyjną siłą w przestrzeni wyszukiwarek.

Jako wyszukiwarka, Google decyduje jakie informacje widzisz, a jakich nie. To oczywiste, ale każde narzędzie o takiej mocy musi być odpowiedzialnie zarządzane i wielokrotnie analizowane.

Każdy, kto zdecyduje się korzystać z takiego narzędzia, powinien również mieć świadomość, że widzi internet przez pryzmat tajemniczych algorytmów Google, a informacje, które otrzymuje, niekoniecznie pochodzą z obiektywnego lub neutralnego źródła.

Zdolność Google do wpływania na sposób myślenia ludzi została zademonstrowana przez pracę dr Roberta Epsteina, kiedy jego zespół odkrył, że Google ma [głęboki wpływ](#) na wyniki wyborów. Epstein pisze, że:

Nasze badania pozostawiają pewne wątpliwości, czy Google ma możliwość kontrolowania wyborców. W eksperymentach laboratoryjnych i internetowych przeprowadzonych w Stanach Zjednoczonych byliśmy w stanie zwiększyć odsetek osób, które faworyzowały dowolnego kandydata o 37–63 procent już po jednej sesji wyszukiwania. [...] Niezależnie od tego, czy dyrektor Google widzi to w ten sposób, pracownicy, którzy nieustannie dostosowują algorytmy gigantów wyszukiwania,

manipulują ludźmi w każdej minucie każdego dnia”.

Wydaje się również, że Google jest z natury stronniczy w kierunku proleków, pro-szczepionek, medycyny Big Pharmacy. W 2019 r. wyszukiwarka dokonała aktualizacji swojego algorytmu, który tak się niefortunnie złożyło, zrobił shadow-ban w przypadku stron internetowych o zdrowiu, które nie są powiązane z korporacjami o wartości miliarda dolarów.

Do dotkniętych witryn internetowych należały GreenMedInfo, SelfHacked i Mercola.com. Niektóre z tych witryn [straciły z dnia na dzień ponad 90%](#) ruchu organicznego.

Podczas wyszukiwania większości tematów związanych ze zdrowiem w Google, pierwsza strona jest prawie zawsze wypełniona treściami z witryn takich jak WebMD, których historia jest pełna konfliktów interesów i [otwartej współpracy](#) z Monsanto, Merck i innymi korporacjami.

W 2017 r. wyszukiwarka [umieściła na czarnej liście naturalnews.com](#), organizację zajmującą się rzecznictwem na rzecz zdrowia naturalnego, która porusza kontrowersyjne tematy zdrowotne, w tym bezpieczeństwo szczepionek, GMO i eksperymenty farmaceutyczne, usuwając indeksowanie ponad 140 000 ich stron internetowych.

W artykule z 2019 r. założyciel NaturalNews, Mike Adams, powiedział na temat Google (podkreślenie w oryginale):

Nie popełnij błędu: Google jest za farmacją, za Monsanto, za glifosatem, za pestycydami, za chemioterapią, za fluorem, za 5G, za geoinżynierią i w pełni popiera każdą inną toksyczną truciznę, która zagraża ludzkości”.

Powiązania Google z Big Pharma są dobrze znane. W 2016 r. firma macierzysta Google, Alphabet, [nawiązała współpracę z GlaxoSmithKline](#), aby stworzyć nową firmę zajmującą się badaniami nad bioelektroniką – gałęzią nauk medycznych mającą

na celu zwalczanie chorób poprzez kierowanie sygnałów elektrycznych w ciele. GSK współpracuje również bezpośrednio z Google dzięki umowie między tymi dwiema firmami, która pozwala GSK na pełną kontrolę nad danymi, z których korzystają. Jakie dane? Czyje dane? To nie jest ujawnione.

Alphabet również [mocno zainwestował](#) w Vaccitech, brytyjską firmę produkującą szczepionki, założoną przez naukowców z Instytutu Jennera Uniwersytetu Oksfordzkiego, Watykanu (Vatican – vaxxican?) zajmującego się badaniami nad szczepionkami.

Wreszcie niedawno wyszło na jaw, że organizacja charytatywna Google, Google.org, [zapewniła finansowanie](#) badań i analiz prowadzonych przez Petera Daszaka i jego organizację charytatywną EcoHealth Alliance – tę samą, która wcześniej współpracowała z laboratorium w Wuhan zajmującym się tzw. badaniami nad „zdobywaniem funkcji”.

Same te konflikty interesów powinny kwestionować zdolność wyszukiwarki do zapewnienia obiektywnego obrazu treści zdrowotnych w Internecie.

Algorytm „autouzupełniania” Google jest kolejnym źródłem manipulacji, które wpływa na postrzeganie przez ludzi niebezpieczeństwa szczepionek i skuteczności naturalnych metod leczenia.

Na przykład, jeśli wpiszesz „szczepionki powodują” w Google, najważniejszą sugestią będzie „co to jest szczepionka”. Mam na myśli, poważnie? W przeciwieństwie do tego, jeśli wyszukujesz „chiropraktyka to”, najpopularniejsze sugestie to „szarlatanerstwo”, „pseudonauka” i „niebezpieczne”.



chiropractic is



chiropractic is **quackery**

chiropractic is **pseudoscience**

chiropractic is **dangerous**

chiropractic is **an example of a**

chiropractic **istanbul**

chiropractic is **safe**

chiropractic **issues**

chiropractic is **a doctor**

chiropractic is **the third largest health profession in the united states**

chiropractic is **good or not**

Zgłoś nieodpowiednią odpowiedź

Autouzupełnianie jest podobno oparte na danych zebranych z prawdziwych wyszukiwań Google, zwłaszcza popularnych i modnych. Jednak [dane z trendów Google](#) wyraźnie pokazują, że od 2004 r. słowo „*szczepionki powodują autyzm*” jest wyszukiwane znacznie częściej niż „*szczepionki powodują dorosłych*”, a „*Chiropraktyka jest dobra*” uzyskała [znacznie wyższy wynik popularności](#) niż „*Chiropraktyka to szarlataneria*”, najlepsza sugestia. (Opierma się tutaj na wyszukiwaniu angielskich fraz).

Podobny trend można zaobserwować w przypadku terminów takich jak „*suplementy to*” , „*GMO to*” , „*glifosat to*”, „*organiczne to*”, „*homeopatia to*” i „*medycyna holistyczna to*”.

Patrząc na sposób, w jaki Google faworyzuje treści Big Pharmacy, można podejrzewać, że ich „jeziora danych” są zatrutowane. W rzeczywistości zostało to potwierdzone w 2019 r., kiedy były inżynier oprogramowania Google, Zack Vorheis, [ujawnił 950 stron](#) wewnętrznych dokumentów firmy, dostarczając dowodów na to, że Google kształtuje wyniki wyborów, wdraża programy ukrytej cenzury i utrzymuje nieujawnione czarne listy.

Algorytmy Google są owiane tajemnicą, oparte na czarnoskrzynkowych modelach uczenia maszynowego, które niewiele osób rozumie.

Modele uczenia maszynowego muszą być „wytrenowane” i tak długo, jak Google przekaże im dane mówiące, że „medycyna nefarmakologiczna jest zła, Big Pharma jest dobra”, algorytmy będą nadal nakierowywać internet w tym kierunku, zmieniając postrzeganie ludzi naturalnego zdrowia i przedstawianie medycyny opartej na lekach jako lśniącego światła w mrocznym świecie wypełnionym [niewidzialnymi wrogami](#).

Jeśli chodzi o manipulację psychologiczną, „partnerem w zbrodni” Google jest Wikipedia. Wikipedia to bezpłatna encyklopedia online obsługiwana przez Fundację Wikimedia.

Jeśli kiedykolwiek szukałeś czegoś w Internecie, prawdopodobnie widziałeś Wikipedię u góry wyników wyszukiwania. Jeśli chodzi o pytania bez wpływu komercyjnego, takie jak „Jaka jest stolica Turcji?”, Wikipedia robi całkiem niezłą robotę.

Ale jeśli chodzi o wielomiliardowe branże, sprawy stają się nieco mętne. Wielkie korporacje mają głębokie kieszenie i nie sprzeciwiają się koncepcji „pay-to-play”. Zostało to podkreślone w 2012 roku, kiedy brytyjska firma PR Bell Pottinger została ujawniona za swój udział w [manipulowaniu wpisami Wikipedii](#) dla płacących klientów.

Założyciel Wikipedii, Jimmy Wales, też nie jest świętym. W 2008 roku wykorzystał platformę jako narzędzie do zerwania osobistych relacji, aktualizując swój status związku na swoim wpisie na Wiki, zanim powiedział o tym swojej dziewczynie. A w 2010 roku został uwikłany w skandal związany z usuwaniem pornografii z Wikipedii, w którym [„dobrowolnie” zrezygnował z](#) pewnych uprawnień do edycji i administrowania.

Jedną z branż, w których stronnictwo Wikipedii jest najbardziej zauważalne, jest opieka zdrowotna. [W artykule](#) dla Orthomolecular News Service Howard Strauss, wnuk doktora Maxa Gersona (twórcy terapii przeciwnowotworowej Gersona) stwierdza, że:

Ten pisarz i wiele innych osób zajmujących się medycyną alternatywną i medycyną naturalną osobiście doświadczyło stronnictwa Wikipedii, gdy zamieszczał na stronie dobrze udokumentowane, dokładnie zbadane artykuły, które zostały radykalnie zmienione i usunięte przez anonimowych „redaktorów”, a następnie zakazano dalszej edycji lub wkładu. Nie da się tego pogodzić ze swobodnym przepływem informacji.”

Można to zweryfikować, ponieważ Wikipedia prowadzi publiczny rejestr wszystkich zmian wprowadzonych w artykule na przestrzeni czasu. Następnie komentuje historię Wikipedii i stwierdza, że:

Na początku interesujące było obserwowanie przepływu nieocenzurowanych informacji przez witrynę, a nawet przyczynianie się do niej. Wtedy amerykańskie korporacje zdały sobie sprawę, że Wikipedia i podobne strony rozpowszechniały informacje, które starannie i dokładnie ukryły w mediach, i przystąpiły do []naprawy tego przeoczenia. Wkrótce wpisy Wikipedii dotyczące naturalnego leczenia, medycyny holistycznej i innych tematów zaczęły przypominać ulotki reklamowe Monsanto, Merck lub NIH. Współtwórcy mieli być anonimowi, redaktorzy „wolontariusze” mieli być zarówno anonimowi, jak i neutralni. Ale było jasne, że w przypadku niektórych drażliwych tematów było to dalekie od przypadku”.

Jeśli chcesz sam zobaczyć stronnictwo Wikipedii, po prostu wyszukaj jakąkolwiek dziedzinę medyczną, która nie opiera się na farmaceutykach. A jeśli chcesz sprawić, by było naprawdę fajnie, wypij kieliszek whisky za każdym razem, gdy zobaczysz słowo „pseudonauka”.

Oto prawdziwe fragmenty wpisów z Wikipedii dotyczące alternatywnych form medycyny i naturalnego leczenia, zaczerpnięte z kilku pierwszych zdań wpisu...

- **Chiropraktyka:** „pseudonaukowa dziedzina medycyny niekonwencjonalnej...”
- **Medycyna chińska:** „Tradycyjna medycyna chińska (TCM) jest gałęzią medycyny tradycyjnej w Chinach. Artykuł wstępny w czasopiśmie „Nature” opisał tradycyjną medycynę chińską jako powiązaną z pseudonauką”
- **Homeopatia:** „pseudonaukowy system medycyny alternatywnej”
- **Ajurveda:** “System Ayurvedy przez medycynę konwencjonalną (zachodnią) jest uznawany za medycynę komplementarną lub pseudonaukę”
- **Akupunktura:** „nie ma naukowych dowodów na jej skuteczność”
- **Niemiecka Nowa Medycyna:** „Germańska Nowa Medycyna (GNM), wcześniej znana również jako Niemiecka Nowa Medycyna i Nowa Medycyna, system pseudomedycyny” (frazą wpisana w angielskiej wersji wikipedii)
- **Medycyna funkcjonalna:** „Medycyna funkcjonalna jest formą medycyny alternatywnej, która obejmuje szereg niesprawdzonych i niesprawdzonych metod i terapii.” (frazą wpisana w angielskiej wersji wikipedii)

Redaktorzy wykazują szokujący poziom stronnictwa, dobierając odnośniki, z których wiele nie jest recenzowanych ani naukowych, i wygłaszają puste twierdzenia, które przedstawiają jako fakty.

Szczególnie trudny jest wpis dotyczący medycyny funkcjonalnej. Medycyna Funkcjonalna to forma medycyny skoncentrowana na identyfikacji i rozwiązywaniu pierwotnych przyczyn choroby. Często obejmuje leczenie mające na celu skorygowanie braku równowagi żywieniowej i dysbiozy jelit.

Jednak autor twierdzi, że medycyna funkcjonalna obejmuje szereg „niesprawdzonych” i „obalonych” terapii i przytacza dwa artykuły na sciencebasedmedicine.org, znanej publikacji „Sceptyka”, oba napisane przez tego samego autora.

Artykuły, dalekie od naukowych, czytane są jako opinie pisane przez lekarza z chipem na ramieniu, który najwyraźniej nie rozumie, czym naprawdę jest medycyna funkcjonalna. Autor, dr Wallace Sampson, zmarł w 2015 roku. Oto jego biografia:

Emerytowany hematolog/onkolog, przypuszczalny analizator ideologicznych i oszukańczych oświadczeń medycznych, pretendent do bycia redaktorem-założycielem „Scientific Review of Alternative Medicine” oraz do wykrywania znachorstwa na podstawie wężu.

Nawiasem mówiąc, wpis w Wikipedii w „Scientific Review of Alternative Medicine” mówi, że jest to wycofane czasopismo medyczne i że zostało co najmniej trzy razy ocenione przez Narodową Bibliotekę Medyczną (NLM) pod kątem indeksowania w MEDLINE, ale za każdym razem odrzucane. Jaka szkoda.

Co więcej, w 2003 roku kalifornijski [sąd](#) apelacyjny [uznał](#) dr Sampson za „nieobiektywnego i niegodnego wiarygodności”. Są to jednak szarlatani, których Wikipedia uznaje za „ekspertów”.

Zamiast cytować publikacje „quackbuster” napisane przez stronnicych, przestarzałych i niewykształconych żywieniowo lekarzy medycyny, redaktorzy powinni zagłębić się w [Nutritional Medicine](#) Alana Gaby’ego (ponad 16 000 odniesień naukowych) lub [Inflammation Mastery](#) dr Alexa Vasqueza. Zakładając, że są na tyle inteligentni, aby czytać teksty akademickie wysokiego poziomu, oparte na prawdziwej, bezstronnej nauce (nie na opiniach).

Gdybym był redaktorem w Wikipedii, mógłbym przepisać artykuł o chemioterapii, twierdząc, że to pseudonauka, cytując [badanie z 2004 roku, w](#) którym stwierdzono, że całkowity wkład chemioterapii w przeżywalność raka wynosi niewiele ponad 2%, lub [to badanie](#) w Nature Lek, który odkrył, że chemioterapia zwiększa wzrost guza i jego przetrwanie.

Wikipedia jasno określiła swoje stanowisko w sprawie zdrowia

alternatywnego w 2014 r., kiedy założyciel Jimmy Wales [wyśmiewał petycję 8000 podpisów](#) na Change.org, wzywając do bardziej sprawiedliwej dyskusji na temat medycyny alternatywnej i komplementarnej w encyklopedii. W petycji stwierdzono, że:

Jako strażnicy status quo, [Wikipedia] odmawiają dyskursu z czołowymi naukowcami i klinicystami lub, jeśli o to chodzi, z kimkolwiek, kto ma inny punkt widzenia”.

Zamiast uznać jego brak wiedzy w dziedzinie opieki zdrowotnej i ponownie ocenić oszukańcze i wątpliwe wpisy wiki, Wales wykazał swój brak świadomości, stwierdzając, że:

To, czego nie zrobimy, to udawanie, że praca szalonych szarlatanów jest odpowiednikiem „prawdziwego dyskursu naukowego. Nie jest.”

Szczerze mówiąc, nie dziwi taka odpowiedź człowieka, który kieruje organizacją służącą interesom Big Money Machine i jej dążeniu do ogłupienia społeczeństwa. Jak ujął to dr Vasquez, w [niedawnej krytyce](#) artykułu propagandowego New York Timesa na temat „niebezpieczeństwa” suplementów diety w walce z koronawirusem:

Rusztowanie naszej zinstytucjonalizowanej ignorancji wymaga strukturalnego wsparcia ze strony publikacji i organizacji, które udają, że informują nas i wzmacniają nas, pozostawiając nas po prostu głupszych i słabszych niż wcześniej”.

Kiedy więc Wikipedia stała się przedłużeniem Big Pharmacy? Prawda jest taka, że [redacted]działem Wikipedii dotyczącym zdrowia zarządzała grupa gorzkich sceptyków, którzy żyją we własnych, egoistycznych konstrukcjach rzeczywistości i zdrowia.

Ten ruch antyzdrowotny nasilił się w 2006 roku, kiedy Paul

Lee, ówczesny listmaster Quackwatch, [zamieścił post na forum](#), zapraszając sceptyków do zgłoszenia się i rozpoczęcia pisanie treści na Wikipedii o naturalnych i uzupełniających się tematach zdrowotnych.

Quackwatch, strona internetowa „Sceptyków” mająca na celu „obalanie” i oczernianie medycyny nefarmakologicznej, została założona przez Stevena Barretta, nielicencjonowanego lekarza, który nie zdał egzaminu komisji psychiatrycznej i nie jest autorem żadnych opublikowanych badań (przynajmniej ja nie byłem w stanie znaleźć jakichś). Podczas postępowania sądowego przyznał się do powiązań z AMA, Federalną Komisją Handlu i FDA (choć jego źródła finansowania są prawdopodobnie [znacznie bardziej ekspansywne](#)).

Lee całkowicie naruszył politykę neutralności Wikipedii i wiedząc o tym, stwierdził:

Wszelka koordynacja wysiłków powinna odbywać się za pośrednictwem prywatnej poczty e-mail, ponieważ Wikipedia prowadzi bardzo publiczną historię każdej drobnej zmiany i nie można tych zmian usunąć. Nie potrzebujemy żadnych oskarżeń o spisek”.

Nie trzeba dodawać, że skoordynowany wysiłek nad prywatnymi wiadomościami e-mail JEST spiskiem. I przy tym niezbyt wyrafinowany.

Następnie, w ruchu demonstrującym zarówno etyczne, jak i moralne standardy organizacji, Wikipedia uczyniła Paula Lee starszym redaktorem ze specjalnymi prawami i przywilejami.

Wpływ, jaki mają zarówno Google, jak i Wikipedia, jest zdumiewający, biorąc pod uwagę, że codziennie Google otrzymuje [ponad miliard](#) pytań związanych ze zdrowiem. Ilu z tych osób odwróciło się od skutecznych terapii dzięki informacjom, które przekazało im Google? Ile osób błędnie uważa, że □□szczepionki przeciw COVID są bezpieczne i

skuteczne?

Ale kogo możemy winić za rosnącą władzę i wpływy, jakie mają Google i Wikipedia? Być może sami jesteśmy winni. Ślepe ufanie „władzom”, że nasze dobro leży na sercu, jest rodzajem infantylnego myślenia, które wpędziło nas w ten bałagan.

Jako najczęściej odwiedzana witryna na świecie, Google kontroluje ~90% globalnego ruchu wyszukiwania. Nasze umysły, przekonania zdrowotne, postawy polityczne i światopogląd są nierozzerwalnie związane z informacjami, które czytamy w Internecie i ani Google, ani Wikipedia nie są obiektywnym źródłem tych informacji.

Czas wziąć odpowiedzialność za własne zdrowie. Musimy rozwijać umiejętność obiektywnego i intuicyjnego czytania i oceny wiedzy o zdrowiu.

Czy cierpisz na depresję? Może musisz sprawdzić poziom witaminy B12 lub witaminy D, może musisz wyeliminować z diety przetworzone i neurozapalne pokarmy.

Internet nie jest cudotwórcą, Internet nie wie, co jest dla ciebie najlepsze, nikt nie wie. Twoje ciało różni się od mojego. Zabiegi, które działają dla Ciebie, mogą nie działać dla mnie. Ale tak długo, jak nauczymy się słuchać naszego ciała, rozumieć nasz własny, unikalny wewnętrzny krajobraz, możemy zacząć szukać terapii i praktyków, którzy naprawdę coś zmieniają.

Lekcja jest taka: Ty jesteś autorytetem. Czytaj, ucz się, zrozum i nie bierz niczego za dobrą monetę. Musimy nauczyć się rozwijać naszą intuicję równolegle z naszymi umiejętnościami krytycznego myślenia.

Rozeznanie jest naszą tajną bronią. Toczemy wojnę informacyjną. Uzbrój się w wiedzę i bądź wolny.

Hiszpańskie badanie wykazało, że szczepionka firmy Pfizer zawiera wysoki poziom TOKSYCZNEGO tlenku grafenu



Naukowcy z Hiszpanii odkryli, że szczepionka Pfizer-BioNTech na COVID-19 [zawiera tlenek grafenu](#).

Zespół badawczy z Wydziału Inżynierii [Uniwersytetu Almerii](#) opublikował niedawno raport zatytułowany „Wykrywanie tlenku grafenu w zawieszynie wodnej: badanie obserwacyjne w mikroskopii optycznej i elektronowej”.

W tym badaniu hiszpańscy naukowcy odkryli, że każda dawka szczepionki Pfizer, którą zbadali, zawierała około [747 nanogramów tlenku grafenu](#). Oznaczało to, że ponad 99 procent szczepionki firmy Pfizer składało się w całości z tlenku grafenu.

Tlenek grafenu, [materiał powstały z grafitu](#), jest znaną substancją toksyczną. Wcześniejsze badania wykazały, że materiały na bazie grafenu, takie jak tlenek grafenu, mogą powodować toksyczność zależną od dawki. Może uszkadzać wątrobę i nerki, pobudzać tworzenie ziarniniaków w płucach, zmniejszać żywotność komórek i wywoływać apoptozę komórek lub zaprogramowaną śmierć komórek.

Badania na zwierzętach wykazały, że wstrzyknięcie tlenu grafenu do organizmu powoduje osadzanie się substancji toksycznej w płucach, wątrobie, śledzionie i nerkach. Badacze zgłaszali również trudności w usuwaniu materiału z organizmu.

Wiele masek na twarz sprzedawanych przez korporacje jest powlekanych lub wyłożonych grafenem. Powiązane: [noszenie masek na twarz pokrytych grafenem może powodować poważne problemy z płucami, ostrzega Health Canada](#).

W swoim raporcie hiszpańscy naukowcy odkryli również znaczne ilości tlenu grafenu w wymazówkach stosowanych w reakcji łańcuchowej polimerazy i testach antygenowych. Testy te są rzekomo używane do wykrywania COVID-19.

Ekspert medyczny: Nie ma powodu, aby tlenek grafenu był w szczepionkach „z wyjątkiem mordowania ludzi”

Rewelacje dotyczące hiszpańskiego raportu i tlenu grafenu w szczepionkach firmy Pfizer po raz pierwszy wyszły na jaw po tym, jak opisał je konserwatywny komentator Stew Peters w swoim programie *The Stew Peters Show*.

Peters zaprosił eksperta medycznego i [20-letniego badacza farmaceutycznego](#), dr Jane Ruby, na odcinek swojego programu z 8 lipca, aby porozmawiać o tym, czym jest tlenek grafenu i jaki ma wpływ na organizm ludzki.

Posłuchaj całej rozmowy Petersa i Ruby w [The Stew Peters Show](#).

Podczas swojego pokazu Peters zapytał Ruby, czy tlenek grafenu jest trujący. Odpowiedziała, mówiąc: „To zdecydowanie trucizna”. Ruby następnie wyjaśniła niektóre sposoby, w jakie tlenek grafenu jest niebezpieczny dla ludzi. Powiedziała:

„Niszczy dosłownie wszystko w komórce. Rozsadza mitochondria. Stwarza to sytuację, w której organizm znajduje się na najwyższym poziomie stanu zapalenia, cytokiny,

chemokiny. To jest niesamowicie gwałtowne... nadchodzi burza zapalna i ma szczególne powinowactwo do wywoływania ostrego zapalenia płuc, tworzy burzę zapalną w tkance serca i tkance mózgowej... Nie ma innego powodu, aby to było w [szczepionkach] poza mordowaniem ludzi”.

Peters zgodził się z wnioskiem Ruby. Dodał swoje zaniepokojenie, dlaczego odkrycie tlenku grafenu w szczepionkach nie jest szerzej relacjonowane przez główne media. Jego jedynym wnioskiem jest to, że te korporacje również muszą być w to zaangażowane.

– Oni są w to zamieszani. Chcą cię zabić. Są częścią spisku ludobójstwa – powiedział.

Ruby zgodziła się z oceną Petersa. Spekułowała, że „jedynym innym wyjaśnieniem byłoby to, że masowa produkcja i szczepienia ludzi szczepionkami Pfizera to „globalny eksperyment oparty na masowej dezinformacji i bez zgody osób biorących w nim udział”.

Peters dodał, zauważając, że rzekoma skuteczność i wskaźnik sukcesu szczepionki Pfizer przeciwko COVID-19 był „rozgłaszany wszędzie”.

„Jak mogą to udowodnić? Czy to tylko kłamstwo? Czy po prostu wymyślili dowolną liczbę? – zapytał Peters.

Ruby podsumowała swoją rozmowę z Petersem, zauważając, że według hiszpańskich naukowców wiele objawów najczęściej związanych z COVID-19 może być również spowodowanych nadmiernym poziomem grafenu w organizmie.

Następnie ostrzegła, że „Pfizer i inne korporacje farmaceutyczne są w trakcie opracowywania wziewnej wersji szczepionki. Ta wersja wziewna będzie silniejsza, ponieważ trafi prosto do płuc. „Od razu tworzy burzę płucną z zapaleniem płuc” – powiedział Ruby.

Ekspert medyczna ostrzegła następnie, że jeśli ta wersja szczepionki otrzyma zezwolenie na użycie w nagłych wypadkach, liczba nagłych zgonów z powodu przypadków zapalenia płuc „oddechowego błysku” wzrośnie.

Źródła obejmują:

NaturalHealth365.com

Z3News.com

ScienceTimes.com

RedVoiceMedia.com

Donald Tusk jest potomkiem volksdeutschów a etnicznie Żydem prowincji germańskiej



Opublikowane ponownie, [artykuł](#) pochodzi z 16.03.2011

Temat jest wciąż aktualny. Tym bardziej aktualny, że od tej pory w Polsce sporo się zmieniło i to na gorsze.

W tym czasie powstało wiele afer z udziałem PO na czele, narodowa tragedia śmierci naszych elit (zginęła część żydowskiej „elity” okupującej Polskę oraz kilku

dobrodusznych Gojów, które udało im się zwieźć – Anna Walentynowicz. Admin) w Smoleńsku, kpiny rządu Tuska z obywateli swego państwa, niszczenie i sprzedaż za bezcen resztek majątku narodowego obcemu kapitałowi (do końca roku likwidacja PLL LOT) i z ostatniej chwili próba likwidacji ostatniej polskiej placówki finansowej, jaką jest „SKOK”.

Prawdopodobnie drastyczna podwyżka cen cukru to zabieg mający na celu wyeliminowanie Polaków z możliwości przejęcia prywatyzacyjnego ostatniej polskiej cukrowni (windowanie cen cukru podnoszą wartość giełdową cukrowni, co sprawia, że nas po prostu na nią nie stać).

Te i wiele innych działań prezydenta Komorowskiego i Donalda Tuska na szkodę własnego kraju, stoi w sprzeczności z patriotyzmem, odpowiedzialnością cywilną i państwową za losy Państwa.

Z logicznego punktu widzenia te działania nie mają podstaw i zasadności działania. W tym roku będziemy brać udział w kolejnych wyborach a przez nie wyłoni się ugrupowanie decydujące o dalszych naszych losach. Wiadomym jest, że jeśli PO w ciągu czterech lat wsławiło się ponad 400-toma aferami a po 10.04.2010r pilnie i szybko niszczy życie i przyszłość własnych obywateli, to nowa władza będzie miała nie lada zadanie do wykonania. Sami mamy w tym decydujący udział, to my i nasza młodzież dając się zmanipulować wybraliśmy ten Rząd. Teraz musimy to naprawić a więc tylko przypomnę, co niektórym, jacy Polacy nami rządzą.

Premier Donald Tusk.

Łączy naród a nie dzieli?

Donald Tusk, formalnie jest potomkiem volksdeutsch – (każde z czworga dziadków podpisało VL), zaś etnicznie... Żydem prowincji germańskiej... lgnącym do Niemieckiego Kręgu Kulturowego... Wypowiedź – Zbigniew NOWAK

Miłość Donka do Angeli...

ŻYDOWSKA Wikipedia podaje... Angela Merkel jest w 1/4 Polką. Z domu nazywa się Kasner, a jej dziadkowie pochodzą z Elbląga. Nazwisko jak nazwisko, ale dość znaczna ilość Żydów polskich używała tego nazwiska. Kim jest zatem Merkel? Zbrodnia zdrady stanu volksdeutscha Tuska?

Nie bez powodu sam Bismarck w 1847 roku powiedział: „Po to pan Bóg stworzył Żydów, żeby szpiegowali w Polsce na rzecz Niemiec”. W Będzinie nawet do tego stopnia, że na 25 radnych 100 % było komunistycznymi Żydami z KPP.

Na pytanie zadane przez dziennikarza GW, czy Tuskwie mają rodzinę w Niemczech pada informacja, że po wojnie do radzieckiej strefy okupacyjnej została wywieziona kuzynka męża, czyli ojca Donka – imieniem Ingrid. Mieszkała w Lipsku. Józef Tusk, żona Józefa – z domu Polak, a kuzynka Tusków to Ingrid.

Konkluzja jest jedna. Tuskwie Volksdeutsche, niewyjaśniona rola Józefa Tuska w obozach koncentracyjnych, skąd trafia do Wehrmachtu, Dawidowscy Volksdeutsche, Liebkowie – niemiecka przynależność państwowa – powiedzmy prawdziwi Niemcy. Wujek Łałowski Leon – również Volksdeutsch! Co dalej? Okaże się niedługo. Pani Ewie można podziękować za poczynione sugestie. Szczególnie te dotyczące ojca Franka. Jest też pewne coś innego – nie wiadomo, czy Tuskwie i Dawidowscy mieli do 1939 polską przynależność państwową, jednak w czasie II wojny światowej całe te rodziny szły okupantowi hitlerowskiemu na rękę. Dziwnym jest też to, że w ewidencji mieszkańców WMG nie ma informacji o żadnym Tusku, przy czym z książki adresowej wynika, że rodzina Donka w WMG mieszkała.

Jak było z dziadkiem Tuska?

Na prawdzie nie polega twierdzenie, że dziadek z marszu zjawił się na progu domu. Albo kłamie premier, albo jego rodzina. Żeby móc przyjechać do Polski, trzeba było w takim przypadku

złożyć deklaracje wierności w Konsulacie PRL lub jakieś Misji Wojskowej. Otwarta pozostaje kwestia powojennego życiorysu. Jeżeli był w Wehrmachcie, to musiała zostać wdrożona jakaś procedura karna. Tego póki, co, nie wiemy, a Tusk – premier, z wykształcenia historyk, zamiłowany badacz historii Gdańska udaje, że nic nie wie w tym temacie. A może mu wszystko darowano, bo był Żydem. Nie można zapomnieć, iż przed sądami nie stanęło nigdy około 1800 osób z załogi obozów Stutthof i jego podobozów.

Dlaczego?

Byli zwykłymi Niemcami, czy też zniemczonymi Żydami?

Przeszłość Józefa przy poświęceniu mu odrobiny czasu wyjdzie jak sztydło z worka. Myślę też, że premiera nie dotyczy syndrom Kurta Waldheima. Jednak jak widzę, że platforma uchwaliła 9 marca ustawę o zwrocie obywatelstwa hitlerowcom, to nie byłbym taki pewny. Kiedy i w jakim trybie Matka Tuska i babcia po kądzieli otrzymały, jako Niemcy w Polsce obywatelstwo?

Mamusia premiera

RP wspomina, że miała też wujka Leona Lalowskiego. Leon miał dzieci Ewę, Brygidę i Wojtkę. Ewa Tusk pamięta, że wuj kupił jej lalkę, ale zapomina, że wujek w czasie wojny nie nazywał się Lalowski a... Lassen, co oznaczało, iż i on był wraz z całą rodziną Volksdeutschem, zaś sami Dawidowscy przyjmowali nazwiska takie jak: Drawe, Dahl, Dannert, Dannhoff. Pamiętała też, że jej ojca wpisano na IV grupę. Redaktor z GW nie pisze jednak, co to znaczy ta grupa. I tu zaczyna się kpina. Franek Dawidowski, z Volkslistą, z teściową i jej matką prawdziwymi Niemkami miał nosić literę, a on sam nie został zabity z powodu niemieckości swojej żony.

Dalej pani Ewa Tusk twierdzi, że tata został wywieziony na roboty przymusowe. Budował Wilczy Szaniec. W czasie tego pobytu w Gierłozie podczas prac miało dojść do jakiejś katastrofy budowlanej, w wyniku, czego stracił on oko i miał

zmiażdżoną nogę. Niech będzie. Do sprawdzenia pozostaje jednak, czy Dawidowski nie ucierpiał w wyniku działań Stauffenberga. Dlaczego? Otóż matka premiera twierdzi, że ten Polak przeznaczony do zastrzelenia, mający na co dzień obowiązek nosić literkę, był leczony w szpitalu polowym, a podczas pobytu w lazarecie poklepywał go sam... Adolf Hitler. Dziwne.

Mama Donalda twierdzi, że ktoś powiedział premierowi, że są ludzie, którzy szperają i chcą koniecznie udowodnić, że rodzina Tusków jest Niemcami. Pomijając to, czy ktoś szpera czy też grzebie w życiorysie Tusków lub Dawidowskich, jedno jest pewne: matka Donalda Tuska w co najmniej 50 % była jak sama twierdzi, rdzenną Niemką, tak jak w 100 % Niemcami były Anna, jej brat Artur matka Otylia oraz ojciec Albert, nazwiskiem Liebkowie. Jest też mowa o tym, że babcia Donalda i prababcia chciały jechać, jako rdzenne Niemki, po 1945 do Rzeszy, ale nie wyjechały, bo dziadek Dawidowski powiedział, iż nigdzie nie wyjedzie. Pani Ewa przyznaje, że jeszcze po 1945 roku prawie wcale nie mówiła po polsku. Jeżeli to prawda, to, w jakim języku mówiono w rodzinie Dawidowskich, szczególnie dziadek Franek zwracał się do Anny Liebke lub do córki Ewy. Taki Polak, a do 1939 r. lat nie nauczył dziecka słów po polsku.

Pani Ewa twierdzi, że siostra jej ojca, tj. Franciszka Dawidowskiego, „Polaka z krwi i kości“, Maria zginęła wraz z trójką małych dzieci na statku Wilhelm Gustloff. Pytanie! Co robiła na tym statku, jako Polka? O dziwo nie ma mowy, co się stało z mężem pani Marii.

Ostatnie poczynania Rządu Tuska i B. Komorowskiego ewidentnie faworyzują obce interesy, interesy lobby finansowego, którym zarządza.... Czy to przypadkiem nie zdrada narodu?

Linki:

jewishgen.org

odessa3.org

moikrewni.pl

ojczyzna.pl